

Alfons Karpiński Mistrz martwej natury

18 kwietnia o godzinie 18.00 odbędzie się w Muzeum Miasta Łodzi wernisaż nowej wystawy czasowej zatytułowanej Alfons Karpiński (1875-1961) Mistrz martwej natury.

Muzeum Miasta Łodzi/Aneks Jednego Mistrza

20 kwietnia - wrzesień 2013 roku

Kurator: Monika Nowakowska

Muzeum Miasta Łodzi przygotowuje kolejną czasową ekspozycję, promującą i dopowiadającą ofertę Galerii Mistrzów Polskich, czyli malarstwa, rysunku i rzeźby drugiej połowy XIX i pierwszej XX wieku z kolekcji Krzysztofa Musiała. W sąsiadującym z Galerią Aneksie Jednego Mistrza, kameralnej przestrzeni wystawienniczej na parterze Pałacu Poznańskich, prezentowanych będzie około 20 prac Alfonsa Karpińskiego (1875-1961), krakowskiego malarza i rysownika, reprezentanta nurtu dekoracyjnego, bazującego na zdobyczach XIX-wiecznego realizmu, wiedeńskiej secesji i Młodej Polski. Prace zostały wypożyczone z łódzkich zbiorów prywatnych oraz od Krzysztofa Musiała, który poza dwoma obrazami Karpińskiego na stałe eksponowanymi w Galerii Mistrzów Polskich (*Autoportret* z 1907 roku oraz niedatowana miniatura *Fragment eleganckiego pokoju z martwą naturą*) udostępnił Muzeum sześć innych dzieł tego artysty ze swojej kolekcji.

Zgromadzone obrazy i rysunki to w większości martwe natury z kwiatami, dopełnione widokami wnętrza, kobiecymi aktami i portretami, wizerunkami zwierząt, pejzażami. To dzieła małego i średniego formatu, wykonane zazwyczaj w technice olejnej, pochodzące z różnych okresów niezwykle płodnej twórczości krakowskiego malarza. Wczesny etap artystycznych poszukiwań Karpińskiego dokumentuje postimpresjonistyczny pejzaż morski *Lido* z 1907 roku, zapewne efekt podróży artysty do Wenecji oraz finezyjny szkic *Odпочywiająca*, datowany na lata 1908-1912, czas jego pierwszego pobytu w Paryżu. Być może także w stolicy Francji powstał pastelowy portret zadumanej kobiety, ujętej w profilu, przypominającej słynną modelkę Jane. Jej wizerunki uważane są za najwybitniejsze dzieła Karpińskiego, który zainspirowany japońską grafiką poszukiwał oryginalnych rozwiązań kompozycyjnych stosując przy tym wyrafinowaną, secesyjną kreskę i miękki modelunek. Pozostałe prace to martwe natury malowane w dwudziestoleciu międzywojennym, być może też po 1945 roku, gdyż artysta do końca życia pozostał wierny młodopolskiej stylistyce, na bazie której wypracował swój dekoracyjny i wytworny styl. W tym okresie mieszkał na stałe w Krakowie, w niewielkim mieszkaniu przy ulicy Floriańskiej, którego wnętrze służyło mu za tło dla wielu obrazów - może również prezentowanej na łódzkiej wystawie *Martwej natury z fotelem?* Fragmenty wnętrza, stylowo umeblowanego mieszczańskiego salonu, odnajdziemy w innych martwych naturach zgromadzonych na łódzkiej ekspozycji: *Mimozach*, *Żółtych różach*, *Czerwonych różach w chińskim wazonie*, *Martwej naturze z czajniczkiem*, *filiżanką i owocami*. Najczęstsze motywy drugoplanowe to politurowany blat stołu, ściany obwieszane obrazami i zegarami, okno, draperie - wszystko osnute jakby delikatną mgiełką, a przez to lekko rozmyte i odrealnione. Ten zabieg formalny wynikał z fascynacji malarstwem Olgi Boznańskiej, którą Karpiński poznał osobiście podczas swojego drugiego pobytu w Paryżu w 1922 roku, jej prace znajdowały się też w kolekcji rodziny żony Karpińskiego, Władysławy Chmielarczykówny. Podobnie jak Boznańską jego również fascynowały kwiaty - główny motyw jego niezliczonych martwych natur, malowanych także zarobkowo. Oprócz ulubionych róż uwieczniał cynie, astry, mimozy, nagietki, azalie, rododendrony, z wielkim wyczuciem oddając ich miękkość i efemeryczność. Pokazywał kwiaty w różnych fazach rozwoju. Na łódzkiej wystawie odnajdziemy głównie wybujałe i pięknie rozwinięte bukiety, czasami z opadającymi płatkami, co dodaje tym przedstawieniom malowniczości i powabu. Za najciekawsze

warsztatowo uznawane są kompozycje wieloelementowe: z dwoma rodzajami kwiatów, dopełnionych ceramiką, szkłem, draperiami, meblami - pozwalało to artyście oddać różnorodność faktur, kształtów i niuansów barwnych. Najsilniejszą stroną malarstwa Karpińskiego była bowiem kolorystyka, subtelna i wytworna, budująca klimat kameralności i niedopowiedzenia. Artysta efektownie zestawiał barwy spokojne, pastelowe z jednym akcentem kontrastowym, np. dominującemu odcieniowi kwiatów na pierwszym planie przeciwstawił przytłumioną i przełamana barwę materii lub przedmiotu w tle. Stosował przy tym delikatne i rozproszone światło, rozbijane błyskiem szkła, politory mebli czy metalu. O wielkiej popularności martwych natur Karpińskiego świadczy fakt, że zdobiły prawie każdy mieszczański salon przedwojennego Krakowa. Czym te kameralne i przytulne widoki urzekały ówczesną klasę średnią? Prostotą środków wyrazu, kolorystycznym wysmakowaniem, wewnętrzną elegancją - Karpiński umiał uchwycić urodę codzienności, wydobyć z niej to, co najefektowniejsze i miłe dla oka. Łódzka wystawa pokazuje, że twórczość Alfonsa Karpińskiego, malarza młodopolskich salonów, nie traci na aktualności i wciąż jest obiektem zainteresowania marszandów, kolekcjonerów oraz publiczności, nie tylko z klasy średniej.

Dodatkową wartością tej kameralnej ekspozycji jest debiut wystawienniczy większości zgromadzonych dzieł, dających interesujący materiał porównawczy dla znanej i już zbadanej spuścizny krakowskiego malarza. To zarazem pierwsza indywidualna wystawa Karpińskiego w Łodzi, wcześniej jego prace uczestniczyły jedynie w prezentacjach zbiorowych polskiej sztuki: w 1927 roku w lokalnej Miejskiej Galerii Sztuki na wystawie „Portret Kobiety”, a w latach 1972-1973 w Muzeum Sztuki na ekspozycji „Nabytki Działu Sztuki Polskiej XVII-XIX w. pozyskane w latach 1963-1972”.

Ze względu na dominujący motyw kwiatów wystawa **Alfons Karpiński (1875-1961) Mistrz martwej natury** jest propozycją Muzeum Miasta Łodzi na obchody Roku Juliana Tuwima.

Magdalena Krajewska
Muzeum Miasta Łodzi